



SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, poniedziałek 8 czerwca 1953 r. 134 (963) B Cena 20 gr

Wrećenie nagród Prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży

6 bm. w Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyła się uroczystość wrećenia nagród Prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży, przyznanych z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Nagrody w wysokości po 10.000 zł otrzymali: w dziedzinie literatury — Janina Porazińska i Ewa Szelburg-Zarembina, w dziedzinie muzyki — Maria Kaczurbińska oraz w dziedzinie plastyki — Ali Bunsch.

III Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Górników rozpoczął obrady

6 bm. w Sosnowcu rozpoczęły się dwudniowe obrady III Krajowego Zjazdu delegatów Związku Zawodowego Górników. Obrady Zjazdu toczą się w obecności ministra Górnictwa Ryszarda Nieszporaka, wiceministra Górnictwa W. Kubicy, przewodniczącego ZZZW Wł. Hanke.



Goraco i serdecznie przyjmują publiczność chińska występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Po występach członkowie zespołu zapoznają się z zdobytymi architektonicznymi i osłoniętymi kulturalnymi narodami chińskiego.

Na zdjęciu: członkowie zespołu „Mazowsze” przed „Świątynią Nieba”.

Fot. CAF

Walcząc z trudnościami młodzież wykonuje zobowiązania długofalowe

Korespondenci z Nowej Huty donoszą

Niedawno drukowaliśmy korespondencję z ZWPP im. J. Krasińskiego, w której korespondenci z tych zakładów pisali o realizacji zobowiązań długofalowych w swoich zakładach, wzywając jednocześnie wszystkich korespondentów „Sztandaru Młodych” do kontroli wykonania zobowiązań w swoich zakładach.

Z zadowoleniem powitali ich inicjatywę i podjęli apel korespondentów z Nowej Huty. Oto co piszą oni o wykonywaniu zobowiązań długofalowych:

Zabezpieczyć dostawę zaprawy dla brygady Korzenia z budowy ZMO

Na terenie budowy Zakładów Materiałów Ogniotrwałych w Nowej Hucie pracuje znana brygada murarska Korzenia.

Brygada nasza ma obecnie poważne trudności. Rozpocznymy prace o godzinie 7,30 rano. Ale zaprawa dla nas jest przygotowana dopiero o godzinie 9, a często nawet później. W ten sposób przez półtorę godziny dziennie nie nie robimy, co oczywiście bardzo nam utrudnia wykonanie podjętych zobowiązań.

Poza tym zaprawa nie jest właściwie przygotowana. Otrzymujemy często zaprawę, której

Załoga Warsztatu Mechanicznego wykonała 5 transporterów na 17 dni przed terminem

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 4. V. 53 r. poważnie zmobilizowała załogę Warsztatu Mechanicznego Nowej Huty. Dla wykonania Uchwały załoga Warsztatu Mechanicznego podjęła szereg długofalowych zobowiązań. M. in. zobowiązała się ona wykonać 5 transporterów dla Zakładów Materiałów Ogniotrwałych, na 15 dni przed terminem.

Dzięki ofiarnej pracy całej załogi Warsztatu Mechanicznego, a szczególnie dzięki dobremu kierownictwu mistrza montażu, tow. Stefana Kozłowa i wysiłkowi produkcyjnych zetempowców Józefa Czajki, Mariana Pauculi i Witolda Ostki zobowiązania

Użyć trudności przeszkadzające załodze Warsztatu Mechanicznego na Kokschemii

Aby przyspieszyć uruchomienie wielkich obiektów Nowej Huty: Wielkich Pieców, Baterii Koksowniczych i Zakładów Materiałów Ogniotrwałych, załoga Warsztatu Mechanicznego na Kokschemii w Nowej Hucie podjęła szereg zobowiązań długofalowych.

Brygada tokarska tow. Bardsa zobowiązała się do końca roku wykonywać średnio 200 proc. normy. Podsumowanie wyników w końcu maja wykazało, że zobowiązanie swoje brygada wykonała z honorem. Przewodząc w tej brygadzie tokarce Krawczyk, Widelko, Grabys wykonują walcze przeszło 200 procent normy.

Brygada tow. Kozłaka również

Szczerba ma rację

normy trzeba zmienić

Robotnicy Wytwórni Maszyn Górniczych w Niwie wracali do domu autobusem. Większość czytała gazetę, inni rozmawiali o swoich codziennych sprawach. Nagle ktoś ze starszych odezwał się:

— Słuchajcie. W gazecie pisało o zmianie norm w przemyśle metalowym i budownictwie.

Siedzący w kacie młody frezjer, Wacław Wola, nadstawił uszu.

— Słyszałem — odezwał się ktoś z kąta — będzie podobno taka „obcinka”, że na sól nie zarobimy.

Wola to człowiek szczerzy. Nie potrafi ukryć tego, co mu leży na sercu. „Toła wierzy swoim kolegom, a już najwięcej zaufanie żywi do Szczerby — swojego kolegi, tokarza i z empowiejskiego agitatora i w dziale mechanicznego.

Kiedy następnego dnia w czasie przerwy śniadaniowej Szczerba odwiedził brygadę. Wola zapytał go:

— Słuchaj, podobno będzie „obcinka” norm i nie nie zarobimy?

— O „obcince” sieje plotkę wróg — powiedział Szczerba. — Rzecz jest w tym, że trzeba przeprowadzić wielką i trudną pracę nad rewizją przestarzałych norm, które hamują wydajność pracy, a co za tym idzie wstrzymują tempo budowy dobrobytu dla nas wszystkich. Są przecież i tacy, którzy mieli niskie kwalifikacje i wskutek niesłusznych norm zarabiali więcej od wysoko kwalifikowanych robotników. Pomyślcie czy to było sprawiedliwe, kiedy niewykwalifikowany pracownik zarabiał więcej od fachowca wykonującego łatwiejszą robotę?

— A ty jak uważasz, Wola, czy twoja norma jest słuszną, czy niesłuszną?

— Najsprawiedliwsza pod słońcem — wypalił Wola.

— A cóż ty frezujesz?

— No, zębaki.

— To pewnie możemy sprawdzić, czy ona sprawiedliwa — zdziwił się Szczerba. — Zwrócił się do brygady. — A no włóż swoją maszynę.

Wola włączył frezarkę. Na wrzescie obracali się dwa błyszczące frezy.

Szczerba okiem fachowca

Wzmoczymy swe wysiłki w walce o pełną i przedterminową realizację Planu 6-letniego — pisze młodzież w listach do tow. Bolesława Bieruta

Do Przewodniczącego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta nieustannie nadchodzi listy od młodzieży, która zapewnia swego Nauczyciela o gorących uczuciach miłości i wdzięczności za troskliwość opieki Państwa Ludowego nad jej wszechstronnym rozwojem. Młodzież informuje również Bolesława Bieruta — swego najbliższego Przyjaciela o pracy i osiągnięciach w budowie socjalizmu w Polsce.

W liście delegatów IV Powiatowej Konferencji ZMP w Gliwicach czytamy m. in.: „Walczyć będziemy o pełne zbudowanie socjalizmu na wsł górzkiej, o u-

Pracą i radością tętni życie wyzwolonego narodu

Wiceprzewodniczący CRZZ — P. Wojaś o pobycie w Chinach Ludowych

W dniach od 30 kwietnia do 2 czerwca br. przebywała w Chińskiej Republice Ludowej delegacja związkowców polskich. Wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Paweł Wojaś, który stał na czele delegacji, po powrocie do kraju podzielił się z przedstawicielem PAP wrażeniami z pobytu w Chinach Ludowych.

„W czasie naszego pobytu w Chinach Ludowych — stwierdza na wstępie Paweł Wojaś — delegacja polska uczestniczyła w manifestacji pierwszomajowej w Pekinie, w obradach VII Ogólnochińskiego Kongresu Związków Zawodowych oraz odbyła podróży po tym ogromnym kraju, odwiedzając m. in. Mukden, Nankin, Szanghaj i Tien-Tsin.

Najsilniejsze wrażenie, jakie wynieśliśmy z Chin Ludowych to niezwykła, wspaniała jedność moralno-polityczna narodu chińskiego, ogromne przywiązanie do partii i Mao Tse-tunga oraz niezwykły entuzjazm dla budownictwa nowych Chin.

Drugie niemiłe silne wrażenie z Chin Ludowych to niezwykłe pożyty, oszałamiający nawet i dla nas, a tym bardziej dla obecnych tam delegatów krajów kapitalistycznych i kolonialnych, rozmach ludownictwa, nieprawdopodobnie wprost

List członków Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR Zespołu PGR Ormeta do tow. Bolesława Bieruta

Członkowie Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR Zespołu PGR Ormeta, przesłali do Przewodniczącego KC PZPR Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta następujący list.

„My, członkowie Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR w Zespole PGR Ormeta, w dniu wyborów do nowych władz partyjnych, chcąc uczcić Twój przyjazd na prastare ziemie warmińskie - mazurskie i wy-

gruntowanie światopoglądu naukowego w serech i umysłach młodzieży w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, wsiach indywidualnych, szkółkach i w zakładach pracy”.

W dalszym ciągu listu młodzież donosząc, że w powiecie górzkim w roku bież. powstało 19 nowych spółdzielni produkcyjnych, pisze o swym udziale w podnoszeniu na wyższy poziom świadomości mas chłopięcych.

„Przyrzekamy Ci, Drogi Towarzystwo — piszą do Bolesława Bieruta uczestnicy IV Powiatowej Konferencji ZMP w Pulawsku — że przez ofiarną pracę, przez nieprzejednany stosunek

zumiął wreszcie po co w ogóle są normy.

Potrzebne są po to, abyśmy mogli stale podnosić wydajność pracy, sprawiedliwie realizować naszą socjalistyczną zasadę „każdemu według ilości i jakości jego pracy”. A jeśli tak jak na wydziale mechanicznym — 80 proc. robotników bez trudu wykonuje co najmniej 200 proc. normy, to znaczy, że normy te są zbyt niskie. Bo w ciągu dwóch lat na tym wydziale dokonali się wielki postęp techniczny. Sprawdzono dziesiątki nowoczesnych maszyn, zastosowano 120 usprawnień racjonalizatorskich. Tak np. przy frezowaniu stworzono pierścieniowego stosowacz trzebia było wiele operacji zabierających dużo czasu. Teraz, po zastosowaniu nowego przyrządu, stworzeń obrabla się nie w 9 minut, a w 3 minuty. Dawniej wytaczanie otworów w korbie do ładowarki zajmowało jedną godzinę czasu — dziś, po zastosowaniu usprawnienia tokarz Przybycień wykonuje ten otwór w ciągu pół godziny.

A takich przyrządów zastosowano tu kilkadziesiąt. Wieu tokarzy pracuje nożem Kolesowa. Inaczej też zorganizowano pracę (podzielono maszyny na gniazda obróbcze).

Obrzymi postęp techniczny — a normy pozostały te same, najnieaktualne. Nie uwzględniają one nowego, wyższego poziomu naszej produkcji. Nie spełniają swego zadania stare normy przestały być bodźcem do podnoszenia wydajności.

Ale wielu młodych ludzi, którzy, tak jak Wola niedawno, przyszli do pracy w przemyśle metalowym, nie widzi jasno tych zmian. I stąd wplwa wielkie zadanie dla organizacji zetempowskiej, dla zetempowskich agitatorów w każdym zakładzie pracy — wskazać młodzieży na wielki postęp techniczny, jaki dokonał się i dokonuje w jej zakładzie, w naszym przemyśle, wyjaśnić jego związek z normą i wydać ją w pełni znaczenie dokonywanej obecnie reformy

Tego dnia, po dłuższej rozmowie ze Szczerbą, Wola zro-

HENRYK STASIKOWSKI

Z listem gwarancyjnym wyrusza w drogę ZMP-owski parowóz

Warszawa-Praga należy do dobrze pracujących węzłów kolejowych. Niemala jest w tym zastęga młodzieży. Przykładem troski o wykonanie planów przewozu transportów towarowych jest prac zetempowca Mieczysława Królkowskiego, który od roku jest maszynistą na ZMP-owskim parowozie.

W trasce o bezawaryjny przebieg pociągów wezwał on wszystkich drużyny parowozowe do współzawodnictwa o czystość parowozu. Nikt też w parowozowni nie pamięta, aby Królkowski

zostawił po powrocie z drogi, nie wyczyszczonej „na medal” maszynę. (Zdjęcie 1).

Dobry stan techniczny parowozu pozwala Królkowskiemu na znaczne oszczędności węgla. Pomaga mu w tym palacz Włodzimierz Wociał. Aby oszczędzić paliwo Wociał nie żąda dodatkowego wysiłku przy skrapianiu węgla, gdyż wówczas mniej drobnych cząstek węgla porusza para do dymnicy. Przekonał się również, że dorzucanie na ruszty mniejszych ilości węgla,

lecz za to częściej — pozwala na dodatkową oszczędność paliwa. (Zdjęcie 2).

Można beztrudno odpoczywać w czasie planowych postojów na mijanych stacjach. Przewodzony przez zetempowców Królkowskiego i Wociała transport dojeżdża na czas i bez awarii na miejsce przeznaczenia — tak przecież postanowili w „liście gwarancyjnym”.



